Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pismo ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na pocztamcie lwowskim 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 zr. 36 kr., mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

GAZETA LWOWSKA.

Dodatek do Gazety Lwowskiéj obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajmą. Redakcyja Gazety Lwowskiéj przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek — Nro 101. — 28. sierpnia 1845.

Przegląd artykułów.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Dwunasty spis darów

dla dotkniętych znowu powodzią mieszkańców galicyjskich.

U c. k. urzędu cyrkułowego złoczowskiego, złożyli:

	zr.	kr.
Bohdan Stanisław, właściciel Zadworza	20	—
Wierzbicki Julijan, „ Kutkorza	20	—
Hubicka Julijanna, właścicielka Nakwaszy . . . , . 6 rub. śr. . .	—	—
Chołodecki Wojciech, właśc. Budynowiec	12	—
Szeptycki Ignacy, „ Pohorylec	10	—
Pokutyński Maciéj, „ Percpelnik	4	—
Drohojowski Wład. „ Łukawicy .	3	—
Major, proboszcz złoczowski, ze składki	9	51
Strzelbicki, proboszcz obr. gr. kat. ze Słowity	7	24
Hermann, proboszcz obr. łac. ze Zborowa	3	22
Janiszewski Jan, z Dzidziłowa . . .	5	—
Bromirski Michał, z Hreniowa . . .	1	—
Blicharski Bazyli, z Baniunina . .	1	—
Depa Jan, ze Złoczowa	2	—
Potocki M., ze Złoczowa	1	—
Kostrzecki, ze Złoczowa . 2 złpol.	—	—
Olszewska Magdalena ze Złoczowa .	—	20
Bąkowska Karolina, „ .	—	20
Milerski M., „ .	—	20
Mühlstein August, ze Złoczowa pens. landsdragon	—	20

U c. k. urzędu obwodowego stanisławowskiego:

	zr.	kr.
Hrabia Dzieduszycki Władysław, właściciel Jezupola	50	—
Hrabina Fredrowa, właśc. Pacykowa .	50	—
Dubs L., z Majdana średniego . . .	25	—
Rodakowski Feliks, właściciel Oknian .	5	—
„ Wiktor, dzierżawca Pałaicza	5	—

Dominijum kameralne Nadworna ze składki, mianowicie:

	zr.	kr.
Fedorowicz, proboszcz obr. gr. kat. z Łańczyna	4	—
Fedunowicz, proboszcz obr. gr. kat. z Delatyna	1	—

Fedorowicz, proboszcz obr. gr. kat. z Łańczyna, ze składki, a to:

	zr.	kr.
Sam za siebie dał	5	—
Gmina Łańczyn	1	—
Kremski Karol	1	20
Schillerowa Eleonora	—	40
Czerny Antoni, c. k. leśniczy . . .	—	40
Brason Szczepan, pisarz drogowy . .	—	20
Angelli Jan	—	24
Wojewódka Daniel	—	20
Czechowicz Piotr	—	20
Wessely Franciszek	—	20
Kropilnicki Jan	—	10
Dietrich Jan	—	10

	zr.	kr.
Bartfeld Icek	—	20
Profesyjoniści mniejszemi datkami .	—	50
Żydzi miejscowi mniejszemi datkami .	—	32
Bukojewski, przełożony konwentu OO. Bazylijanów w Pohoni ze składki . .	1	46
Reisich, mandataryjusz w Pohoni . .	1	14
Lisieccy, księża obr. orm. kat. ze składki	5	—
Z Halicza ze składki nadesłano, do której się przyczynili:		
Lewicki, dziekan	—	40
Gracowski, przełożony klasztoru . . .	—	30
Klossonowa, wdowa po kassyjerze cyrk.	—	20
Stafin, sekretarz sądu karzącego . .	—	40
Prohaska, oficyjał dochodów skarbowych	1	—
Bohosiewicz, syndyk miejski	1	—
Kijański, Asesor magistratualny . .	—	40
Krasuski kancelista	—	20
Rossmann, chirurg miejski	—	20
Mianowski, dyrektor głównéj szkoły .	—	40
Ludkiewicz, nauczyciel	—	20
Petzely, kasyjer miejski	—	10
Ohrymowicz, kontrolor kasy miejskiéj	—	10
Jaworowski, nauczyciel	—	10
Galaleo, porucznik	—	10
Ilkowski, zbieracz listów	—	10
Ciemierzyński, poborca	—	10
Leonowicz Abraham	—	24
„ Samuel	—	20
Woźni magistratualni	—	23
Mieszkańcy chrześcijanie	2	46
Gmina Karaimów	—	36
Gmina żydowska	1	19
Nakoniec nadesłał Rząd krajowy z Berna, ze składek	502	24
W obwodzie wadowickim, złożyli:		
Wilkoszewski Awit, właściciel Toporzyska, 240 łokci płótna.		
Pisarzewski Józef, właściciel Jaszczurowa	20	—
Jego syn Józef	10	—
W tymże obwodzie z powodu dawniejszego wylewu złożyli:		
Gorczyński Julijan, właśc. Strzyszowa	50	—
Gorczyńska Katarzyna	10	—
Baron Handel, c. k. radzca kameralny	10	—
Brandys Wojciech, od nieznanego dawcy z okręgu krakowskiege	23	—
Kasa miejska landskorońska i mieszkańcy	15	18
„ myślenicka „	20	—
„ kęcka „	35	28
„ skawińska „	40	—
„ bialska „	100	—
„ wadowicka „	25	—
Magistrat wadowicki ze składki w mieście	110	30
Urząd duchowny wadowicki ze składki w kościele	12	32

	zr.	kr.
Kasa miejska zatorska i mieszkańcy .	15	—
„ jędrychowska „	41	40$^2/_4$
„ oświecimska „ .	23	1
Kameraryja miejska wilamowicka . .	15	10
Dominijum Dwory	16	11
„ Mikołaj	3	20
Duchowieństwo dekanatu wadowickiego	8	26$^2/_5$
„ „ oświecimsk.	81	57$^2/_4$
„ „ bialskiego . .	46	24
„ „ myślenickiego	12	2
Dominijum Pisarzowice	3	—
Urzędnicy od urzędu obwodowego wadowickiego	23	20
We Lwowie złożyli:		
Lewakowski Jakób, właściciel Prus .	10	—
Kapituła obr. łac.	10	—
Bauerowa Józefa	5	—
Thoma Franciszek, opat	1	—
Jarosławski Grzegorz	2	—
Pietrsch Karol	1	—
Michalski Adam . . . . 1 rub. śr.	—	—
Lewakowski Ignacy	2	—
Terenkoczy Józef	1	—
Fedaczyński, imieniem właścicielów realności Kampfa	—	40
Reichan	1	—
Csillik Ignacy	1	—
N. N.	2	—
Schmid Jan, majster kowal	1	—
Urząd sędz: piérwszéj dzielnicy miasta Lwowa zebrał do karbony	1	41
Merkisch Amand, majster rymarz . .	5	—
Rhein Karol, „ „ . .	1	—
Schubert Jędrzéj, „ „ . .	2	—
Runge August, „ „ . .	1	—
Koprzywa Franciszek, „ . .	1	—
Hoffmann Michał Jan	5	—
Alsnerowa Karolina	5	—
Hinkenikl Franciszek	5	—
Zieliński Jan	2	—
Spadkobiercy Breuera	2	—
Zihn Edward	2	—
Ludwig Jan	2	—
Götz	2	—
Strömer	2	—
Krynicki Benedykt	5	—
Hertrychowa Katarzyna	1	—
Hauenschildowa Wiktoryja	—	40
Matulla Jérzy	1	—
Pinder Karol	1	—
Engel Ferdynand	1	—
Haniss Antoni	1	20
Hertrich Józef	1	—
Wolf Jan	1	—
Nehr Rudolf	1	—

	zr.	kr.
Wasel Jędrzéj	1	—
Przedsiebiercy kawiarni hr. Skarbka .	1	—
Seredyński Szymon	1	20
Kohlhepp Jędrzej	1	—
Klein Ludwik	—	30
Staniszewski Maciéj	1	—
Walsleben Antoni	—	30
Szydelski Józef	—	30
Biniarz Jan	—	30
Kallambusch Jan	—	40
Hummel Michał	—	24
Muk Jan	—	40
Marin Wilhelm	1	—
Wichler Pijus	—	40
Preweda Maryja	—	40
Hostoński Wacław	—	40
Feith Piotr	1	—
Cech szynkarzów małemi datkami .	39	—
J. D.	10	—
Szawłowska 33 łokci płótna . . .	—	—
Engel Jan, zegarmistrz	2	—
Sienicki „	2	—
Grabiński Ksawery, zegarmistrz . . .	2	—
Szajnok Karol, „ . . .	1	—
Bauer Jan, „ . . .	1	—
Stuklbach Józef, „ . . .	—	40
Majewski Henryk, „ . . .	2	—
Henze Krystyjan, „ . . .	1	—
Förster Wolf	1	—
Neuer Lejba	1	—
Rappaport Józef	—	30
Rochmer Abraham	—	30
Panzer Abraham	—	40
Poch Róża	—	40
Hand Kofcza	—	40
Kronik Marek	—	30
Reitzes Róża	—	30
Enis Aryja	—	30
Losch B. Mojżesz	—	30
Półtorak Aron	—	30
Kiesel Mojżesz	—	40
Dobrowolska Ewa, propinatorka 1 rub. śr.	—	—
Zeslawski Antoni . . . . 1 rub, śr.	—	—
Datkami 20 kr, zebrano	11	20
Tudzież:		
Bocheński Jan, dziekan kap. rektor seminaryjum obr. gr. kat.	5	—
Ilnicki Jan, Dr. teologii wice-rektor seminaryjum obr. gr. kat.	3	—
Harasiewicz Sabaty, penitencyjaryjusz przy seminaryjum	3	—
Juzyczyński Antoni, prefekt przy semin.	1	—
Kuszczykiewicz Jan, „ „ „	—	50
Lewicki Julijan	1	—
Seminarzyści obrz. gr. kat.	14	30

Ze składki parafii kulikowskiéj ob. łac. mianowicie:

	zr.	kr.
Proboszcz tameczny	10	—
Czerwiński Jan, właściciel Nadycza .	10	—
Smarzewski Nikodem, właściciel Artasowa	10	—
Kuźmiński Michał, wikary kulikowski	2	—
Moczarowski	1	10
Mniejszémi datkami zebrano w kościele tamecznym	9	40

Z Wiédnia.

J. C. K. Mość najwyższém postanowieniem z dnia 12. lipca b. r., raczył lwowskiemu prowincyjonalnemu, kameralnemu płatnikowi Janowi Kasparek nadać najłaskawiéj tytuł cesarskiego radcy z uwolnieniem od taxy.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Pod względem nadmienionego przez państwo mexykańskie wypowiedzenia wojny Stanom Zjednoczonym Ameryki północnéj, ogłosił jenerał dywizyi i konstytucyjny gubernator departamentu mexykańskiego następującą proklamacyję: Minister spraw zagranicznych zakomunikował mi następujący dekret: »Jose Joaquin de Herrera, jenerał dywizyi i tymczasowy prezydent rzeczypospolitéj mexykańskiéj, do jéj obywateli. Zawiadamia się niniejszém, że kongres jeneralny zadekretował co następuje, i że wykonawcza władza na to przystała: Narodowy kongres rzeczypospolitéj mexykańskiéj zważywszy, że kongres Stanów Zjednoczonych dekretem sankcyjonowanym przez wykonawczą władzę postanowił obwód państwa Texas przyłączyć do Stanów Zjednoczonych; że ten środek przywłaszczania sobie krajów, do których inne państwa mają prawo, wprowadza potworne nowatorstwo, które pokojowi świata zagraża i zwierzchnictwo narodów nadweręża, że to ze szkodą Mexyku dokonane teraz przywłaszczenie już od dawna podstępnie było przygotowane, podczas gdy równocześnie okazywano jak najserdeczniejszą przyjaźń, i że ze strony naszéj rzeczypospolitéj sumiennie i legalnie zachowywano istnące miedzy nią a Zjednoczonémi Stanami traktaty; że pomienione wcielenie państwa Texas do Stanów Zjednoczonych obalając konserwacyjne zasady towarzystwa, i powstając na wszelkie prawa Mexyku do pomienionego kraju, hańbi jego godność jako monarchicznego państwa, i zagraża jego niepodległości, równie jak i politycznemu bytowi;

że uchwała Stanów Zjednoczonych pod względem wcielenia państwa Texas w żaden sposób nie niszczy praw, które Mexyk ma do pomienionego kraju, i które przywiedzie do skutku; ponieważ Zjednoczone Stany podeptały zasady, oparte na traktatach przyjaźni, handlu i żeglugi, a które szczególniéj były podstawą dokładnych jeszcze przed rokiem 1832 zawartych traktatów o rozgraniczeniu, że pomienione traktaty uważają się za takie, które Stany Zjednoczone naruszyły; a nakoniec, że ten niesprawiedliwy rozbój, którego ofiarą chcą uczynić państwo Mexyku, nadaje mu niezawodne prawo do użycia wszelkich swoich sił i opiérania się powyższemu wcieleniu aż do ostatniéj chwili — rozporządza niniejszém: 1) Naród mexykański wzywa wszystkich swoich synów do obrony swojéj narodowéj niepodległości, która przez uchwalone na kongresie Stanów Zjednoczonych przywłaszczenie państwa Texas a przez ich prezydenta sankcyjonowany w téj mierze dekret, jest zagrożoną; 2) rząd powoła przeto, stosownie do przyznanego jemu na mocy ustaw pełnomocnictwa, wszystkie korpusy wojska do broni; następnie dla utrzymania publicznego porządku, zachowania instytucyj krajowych, a w potrzebnym razie aby miéć dla armii wojsko odwodowe, uorganizuje stosownie do przyznanych jemu dekretem z d. 9. grudnia 1844 pełnomocnictw, wyrażone w pomienionym dekrecie pod nazwą: »Obrońców narodowéj niepodległości i krajowych ustaw« korpusy. Mexyk dnia 4. czerwca. Następują podpisy prezydentów obu izb i jenerała Herrera.

Hiszpanija.

Przebywający w Madrycie ministrowie mają między 20. i 22. sierpnia odjechać do Pamplony, gdzie wiadomo, że Królowa z księciem i księżną Nemours się zjedzie. — Uchwała rządu uznania wydanych przez Rzym reskryptów pod względem zawiadowców biskupstwa, pomimo zdania większości najwyższego sądu, zatrudnia mocno dzienniki madryckie. — W Sewilli odkryto i przytłumiono spisek.

Francyja.

Z Paryża dnia 16. sierpnia. Fortyfikacyje około Paryża idą tak sporo, iż sądzą powszechnie, że z końcem tego roku skończone będą.

Journal des Debats z dnia 15. sierpnia zawiéra proces księcia Berghes, który dnia 14. wytoczono przed sąd asyzów Sekwany i rozstrzygnięto. Książę Berghes był obwiniony o zfabrykowanie i puszczenie w obieg 25 fałszywych marków do grania (*jetons*) klubu żokejów. Sąd przysięgłych uznał go winnym, jednakże z łagodzącémi okolicznościami. Wyrok brzmi na trzyletnie więzienie 100 franków pieniężnéj kary i zapłacenie wszelkich kosztów.

Pogłoski o odwołaniu marszałka Bugeaud z jego stanowiska z Algiéryi znowu ucichły.

Książę i księżna Nemours, udali się 12. to jest w dzień wielkiéj rewii o godzinie 8méj z rana z Bordeaux do St. Médard, gdzie byli uroczyście przyjęci, a z tamtąd do Chateau de Belfort, główméj kwatery księcia Aumale. Po śniadaniu ruszyli obaj książęta konno do obozu, księżna zaś jechała naprzód w powozie. Wszystko wojsko złożone z 12,000 ludzi ustawione było w dwa zastępy, przed czołem ich przejeżdżali książęta, poczém rozpoczęło się defilowanie. Pomimo że dzień był bardzo parny i kilkakrotnie dészcz przepadał, zgromadziło się jednak mnóstwo widzów. Liczono około 12,000 powozów, które zrana do St. Médard przyjechały. Utrzymują z pewnością, że podróż księcia Nemours do Hiszpanii dotyczy się zaślubienia infantki Ludwiki Fernandy z księciem Montpensier.

—— dnia 18. sierpnia. Książę Nemours zasłabł cokolwiek w Bordeaux, tak, iż odjazd książąt do Bajony musiano na kilka dni odłożyć. Po wycieczce z tego ostatniego miasta do Pau i Tarbes, odjadą książęta ku końcu tego miesiąca przez Jean, Oyarzun, Astijarraga i Tolozę do Pamplony. Książę i księżna Joinville w towarzystwie księcia Salerny spodziéwani są dnia 20. lub 21. b. m. w zamku Eu.

Mexyk, mówi dziennik *Constitutionnel* z dnia 14. sierpnia, wypowiedział Stanom Zjednoczonym wojnę. Wypadek ten był przewidziany; li tylko wdanie się obcych mocarstwa przeszkodziło przed sześcią miesiącami rozpoczęciu téj wojny, gdy kongres amerykański na bil wcielenia państwa Texas głosował. Nadzieja, że osobnym traktatem z państwem Texas, za pośrednictwem Francyi i Anglii, zapobiegnie się temu wcieleniu, spowodowała naówczas Mexyk do odwleczenia na niejaki czas swéj odezwy do broni. Teraz, gdy na to wcielenie samo państwo Texas zezwoliło, i gdy takowe wkrótce ma już nastąpić, nie miał Mexyk już żadnego powodu czekać dłużéj po dwukrotném swém oświadczeniu. Zreszta my nie sądzimy, że przez to wypowiedzenie wojny może być naruszoną równowaga lub też pokój Ameryki północnéj. Obadwaj przeciwnicy nie są prawie w stanie szkodzenia sobie. Zjednoczone Stany

zadowolone pozyskaniem państwa Texas, nie poważą się uderzyć na Mexyk, by w mocarstwach europejskich nie obudzić obawy i nie zawikłać się w spory z Angliją. Zresztą nie mogłyby one przeciw Mexykowi czynić wielkich demonstracyj, gdyż między państwem Texas a piérwszą istotnie do Mexyku należącą prowincyją, ciągną się szérokie stepy, poprzerzynane rzékami, które pod jesień wylewają, i cały kraj w nieprzystępne bagno zamieniają. Nawet w téj chwili, w któréj amerykańska armija byłaby gotową wpaść do Mexyku, zabroniłaby przyrodzona i nieprzełamana przeszkoda przystępu. Takież same powody odejmują Mexykowi wszelką możność do niepokojenia państwa Texas. Przewidywanie tego prawie zupełnego niepodobieństwa stoczenia bitwy, skłoniło bezwątpienia Mexyk do wypowiedzenia wojny; Mexyk nié ma żołniérzy, a nawet zebrać ich nie może; skarb jego jest wypróżniony, a jeszcze trudniejszym do napełnienia, niż korpusy jego armii. Mexyk chciał ocalić swój honor i uczynić wojenną demonstracyję. Gdy mexykańscy korsarze zabiorą kilka okrętów amerykańskich, gdy eskadra amerykańska, która teraz jest skoncentrowana u wybrzeża Texas, rzuci kilka bomb do Vera Cruz, wtedy się wszystko spokojnie załagodzi. Mexyk zezwoli na wcielenie, a Stany Zjednoczone odstąpią może niejaką część długu, o który od Mexyku upominać się mają, a tak kastylijskie samolubstwo zostanie przynajmniéj garścią wystrzelanego prochu zaspokojoném.“

Prusy.

Z Prowincyi nadreńskiéj. *Dostrzegacz nadreński* podaje następujące szczegóły o przybyciu Królowéj Wiktoryi i innych dostojnych państwa do Stolzenfels d. 14. sierpnia: »W Koblencyi powitał jednogłośny okrzyk Króla i jego dostojnych Gości. Hurra odzywały się nawet wtedy, gdy parostatek, na którym płynęli dostojni Podróżni, po za wyspą Oberwerth zniknął, i gdy wspaniała budowa zamku Stolzenfels jako najbliższy cel oczom się przedstawiła. Poczém zaczęto z zamku dawać salwy, które nieprzerwanie trwały, aż pokąd dostojni Goście około godziny piątéj wewnątrz murów zamku nie stanęli. Naprzód jechał Król Jego Mość w otwartym powozie z Królem Belgów. Potém Królowe Wielkiéj Brytanii i Belgii, książę Albert i Fryderyk Arcyksiążę Austryjacki w drugim, Jéj Mość Królowa Pruska i trzy księżniczki w trzecim krytym powozie, do którego się 30 do 35 królewskich tudzież inne powozy z liczną królewską świtą przyłączyły. Pomimo wielkiéj niepogody, mieszkańcy przyległéj okolicy i liczni cudzoziemcy formowali szpaler, zacząwszy od placu wylądowania w Kapellen, przyozdobionego uwieńczonemi słupami i piękną bramą tryjumfalną aż do bramy zamkowéj. Król i Królowa zaprowadzili swoich dostojnych Gości do przeznaczonych dla nich apartamentów (zwyczajnego swojego pomieszkania), a sami udali się do gościnnego pomieszkania w Kemnat. Królewski stół na 48 osób zastawiono w wielkiéj rycerskiéj sali, a stół dla piérwszych urzędników dworskich niemal na 40 osób w rycerskim przysionku. Dwa inne stoły były w pobocznych salach. Po skończonym królewskim stole o dziewiątéj godzinie wieczór, spalono wielki fajerwerk.

Ichmość Król i Królowa Pruscy udali się dnia 18go z rana na Moguncyję i Frankfort do Mnichowa.

Gazeta Düsseldorfska z dnia 14. sierpnia donosi: I w naszém mieście wydarzyła się onegdaj scena, która podług wiary godnych wiadomości jest następująca: Onegdaj toczyła się przed tutejszym sądem poprawy sprawa, w któréj exkomunikowany niedawno, a teraz w tak zwanéj niemiecko-katolickiéj gminie Elberfeld urzędujący proboszcz Licht wystąpił przeciw pewnemu obywatelowi z Krefeld, zadając mu, że potwarz rozsiewa. Sąd odrzucił wprawdzie skargę uzasadnioną na potwarzy, jednakże z innych powodów skazał obwinionego na zapłacenie 5 talarów pieniężnéj kary. Po skończoném posiedzeniu powstał zaraz między wychodzącym ze sali tłumem wielki hałas, wymierzony przeciw głównemu świadkowi, gdyż on uchodził za takiego, który w Krefeld sektarski kościoł zaprowadził, a przytém i Licht oznajmił zeznanie obwinionego. Hałas i zbiegowisko ludu wzmagały się coraz bardziéj; prześladowany szukał w kilku szynkowniach schronienia, ale te obawiając się rozjątrzonego ludu, nie przyjęły go do siebie; nareszcie schronił się do znajdującego się na tutejszéj targowicy domu, którego gospodarz choć go nie przyjął, jednakże tak długo chronił go, aż pokąd nie przyszła policyja, która manowcami zaprowadziła go na most, zkąd się udał do swéj nowéj siedziby. Jak słyszymy, ten jegomość jest rodem z Tryjer i przed kilką laty uczęszczał do tutejszego gimnazyjum. Każdy, któremu miła jest spokojność, ubolewa nad wypadkami, jakie się już w Poznaniu, w Halberstad a teraz i tutaj wydarzyły.

Niemce.

Z Królestwa Heskiego piszą: Dnia 16. sierpnia po południu o godzinie szóstéj przy-

była Królowa Wiktoryja ze swoim małżonkiem, księciem Albertem na królewskim parowym jachcie do Moguncyi. Królowa wsiadła wraz z małżonkiem do przygotowanego dla niéj sześciokonnego powozu i kłaniając się na obie strony, jechała między rozstawionem w szpalerze cesarsko-austryjackiém i królewsko-pruskiém wojskiem tudzież niezliczonym po obu stronach tłumem na plac parady, gdzie wszelkiego gatunku broni załoga, prowadzona przez tamtejszą jeneralicyję, przed Jéj Król. Mością przeciągała. Po skończonéj paradzie udali się dostojni Goście na obiad do pałacu Wielkiego Księcia, który Jego Królewiczowska Mość Książę Wilhelm zamieszkiwa. Poczém wysiadła Królowa w hotelu europejskim.

Journal de Francfort donosi z Frankfortu pod dniem 18. sierpnia: »Jéj Mość Królowa Wielkiéj Brytanii i Jego Królewiczowska Mość Książę Albert (którzy w niedzielę dnia 17go byli w Moguncyi), przejechali dziś rano o pół do dziesiątéj przez nasze miasto dla udania się z Aszafenburga przez Seligenstadt do Wirzburga, gdzie nocleg odbyć zamierzyli.

Z Królestwa Bawarskiego. Jéj Mość Królowa angielska przybyła dnia 18. sierpnia wieczór o godzinie siódméj do Würzburga.

Z Księztwa Sasko-Koburgsko-Gotajskiego. Podług nadesłanéj dnia 20. sierpnia nadzwyczajną drogą do Gota wiadomości, odbyła Jéj Mość Królowa Wiktoryja wraz z swym małżonkiem księciem Albertem, dniem wprzód o godzinie piątéj po południu uroczysty wjazd do Koburga.

Z Królestwa Saskiego. Ze strony rady i przełożonych miasta Lipska wydano dnia 17. b. m. następujące uwiadomienie: »W niedawno upłynionych, niespokojnych dniach przybyło tu na ratusz wiele osób, i pod względem wiadomych smutnych wypadków, które się tu wydarzyły, jako deputacyja, przedłożyło swe wnioski. Porządek w naszém mieście jest przywrócony. W takich więc okolicznościach mogą jeszcze tylko pojedyncze osoby podawać wnioski, które powyższych, nieszczęsnych wypadków się dotyczą. Z tego powodu z grona miejskiéj rady i przełożonych miasta mianowano nadzwyczajną komisyję, którą upoważniono wnioski przyjmować i decyzyję na nie wydawać.«

NOWINY.

Najciekawszą nowością naszéj teraz dość samotnéj stolicy, są przygotowania do nowego w swoim rodzaju widowiska, które w niedzielę dnia 7. września r. b. ma być wyprawione w c. k. wojskowéj pływalni, pod nazwą »*Walka z żyjącemi morskiemi potworami.*.« Pomysł ten, do którego wykonania z nie małym kosztem mnóstwo szczegółów przysposobiono, obiecuje nam zabawę tém przyjemniejszą, że dochód z niéj przeznaczony jest w części dla naszych powodzią dotkniętych wieśniaków, a w części dla innych zakładów dobroczynnych stolicy. Widowisko to odpowié zupełnie zapowiedzianéj nazwie: rozmaite bowiem potwory morskie, prawdziwe i bajeczne, wieloryby i psy morskie, ostropyski i krokodyle, smoki latające i syreny zaludnią staw Pałczyński, w swoich doskonale udanych postaciach i z właściwemi sobie ruchami. Naprzeciw nich wystąpią z pływalni na morską twierdzę przerobionéj, statki morskie rozmaitego kształtu, między któremi będzie i okręt trzymasztowy z działami strzelającemi, i marynarzami, którzy odbędą połów wieloryba ze wszystkiemi odmianami téj walki, o ile wiemy, bardzo dramatycznéj. W czasie téj walki także z innemi potworami morskiemi odbywanéj, bandy muzyczne rozrzucone po statkach, przegrywać będą rozmaite odpowiedne utwory muzyczne, a w końcu odezwie się chór tryjumfalny majtków, umyślnie do tego skomponowany. Gdy nareszcie wieloryb, ten król morza, wyczerpawszy wszystkie swe natężenia, ulegnie, gdy przytém nie jeden śmiałek zniknie w tułowie olbrzymiego potworu, nie jeden bat zalany będzie wodotryskami które walczący wieloryb z siebie wyrzuci, — po wszystkich przemianach tego naśladowanego dramatu, bogatego w drażliwe sytuacyje, zajaśnieją baty i okręty różnobarwném światłem, i śród muzyki, wystrzałów i śpiewów, z zapadnięciem zmroku, spalone będą sztuczne ognie chińskie na środku tego zaimprowizowanego morza. — Dla dogodności widzów, prócz rozległego parteru na wzgórzach, do którego przystęp kosztować będzie 10 kr. mon. konw., porobione będą do koła stawu przy poręczy, siedzenia po 20 kr. mon. kon. od osoby, tudzież galeryja i trybuny w saméj pływalni, po 1 złr. mon. kon. od każdego widza. Życzyćby należało, tak dla dogodzenia ciekawości wszystkim podobno ludziom właściwéj, jak i dla zadość uczynienia szlachetnemu uczuciu litości, aby w ten dzień pogoda posprzyjała, chociaż widowisko to nie będzie odkładane od niedzieli do niedzieli, lecz odbędzie się niezawodnie dnia 7go września lub każdego innego następującego dnia pogodnego. Biletów dostać można w handlu

p. Adamskiego i p. Göttingera. Planu téj walki, na dużym welinowym arkuszu kredą pięknie z kamienia wytłoczonego, nabyć można egzemplarz po 20 kr. mon. kon. w wyż. wymienionych handlach i we wszystkich księgarniach lwowskich.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE.

(*Z korespondencyi prywatnéj*).

Z Krystyjampola, dnia 26. sierpnia. Ceny zboża, szczególnie też pszenicy i żyta znacznie się podniosły. Na ostatnich targach płacono tu za korzec pszenicy po 12 zr., żyta 8 zr. do 8 zr. 30 kr., owsa do 4 zr. 30 kr. w. w., żyta bardzo mało po targach widać. Za pszenicą i żytem kupcy bardzo się dopytują, ofiarując chętnie w dużych partyjach, za korzec pszenicy po 12 zr., a żyta po 8 zr. do 8 zr. 15 kr. — Wódka żadnego prawie nie ma pokupu i ceny jéj na pewno oznaczyć nie można.

Z Dobromila, dnia 25. sierpnia. Smutny widok przedstawia wzdłuż i wszérz cała tutejsza okolica; wszędzie stoją kopy, półkopki zboża, poczerniałe przesiękłe od deszczu; najpilniejsi gospodarze, nie mogli zwieść do stodół, gdyż deszcze zaskoczyły w ciągu żęcia. Dziś piérwszy dzień pogody; cała ludność rolnicza zaprzątniona prawie jedną robotą, rozwiązywaniem snopów i ścieleniem zboża po ścierniach, w nadziei, że tém ocali się choć część jakaś od zrośnięcia, i pomoże się paszy. — Należytych przysposobień nieodzownie potrzebnych pod ozime posiewy nie porobiono w tutejszéj okolicy; jakież to smutne następstwa dla tego ziarna na rok przeszły! Możnaż się spodziewać jakości ziarna, plonu? — Wskutek klęsk, które nieubłagany żywioł zrządził, znacznie ceny zboża od kilku dni podskoczyły: korzec pszenicy 13 zr., żyta 11 zr., jęczmienia 8 zr., owsa 5 zr., ziemniaków 4 zr. wal. wiéd. — Dodać należy, że wszystkie te zboża po największéj części stęchły. Ziemniaki dotąd tak wodniste i prawie niezwykłego smaku; najgorszych wydatków spodziewać się po gorzelniach; wątpić ażeby ten produkt mógł nabyć mącznych części.

Nie do wypowiedzenia o ile handel zatamowany w téj gęsto rzekami przerzniętéj okolicy. Koryta rzek przybrały inny kształt, mostów ogólnie brakuje, bądź to na gościńcach publicznych bądź potocznych.

Z Ołomuńca. Targ na woły d. 20. sierpnia.

Chociaż wszystko bydło w tym tygodniu z Galicyi przypędzone na naszym targu stanęło, jednakże wielka część nie znalazła kupca, a to dla cen zbyt wysokich. Już przed południem kupcy wynieśli się z targowicy, szczególniéj też wiédeńscy, którzy na miejscu w Wiédniu taniéj mogą dostać wołów, aniżeli tym razem u nas były. — Nasze przyszłe targi podobno że już coraz mniéj wołów liczyć będą.

Przypędzili na targ: 1) Majer Moldan, z Żurawna, 57 wołów; 2) Jossel Reiss, z Sinoutz, 86; 3) Emanuel Fleischmann, z Młyniszcza, 60; 4) Mojżesz Brühl, z Helenkowa, 127; 5) Benjamin Leib Bleymann, z Zachoczewia, 100; 6) Marek Kriss, z Wiszniowczyka, 157; 7) Marek Kriss, z Brzeżan, 227; 8) Itzig Lieblich, z Mariampola, 120; 9) Itzig Bedaf, z Grzymałowa, 118.— Małemi partyjamy 396. — Ogółem 1448.

Kupili:	sztuk	Cena jednéj pary w w. w. zr.	kr.	radasz	Z tych para ważyć mogła cetnar.
Stado Nr. 1. nie rozkupiono					
Ntado Nr. 2. po części rozkupiono.					
Stado Nr. 3. po części rozkupiono.					
Stado Nr. 4. do Berna .	100	340	—	5	9
Stado Nr. 5. do Wiédnia	93	335	—	6 1/3	9
Stado Mr. 6. po części rozkupiono.					
Stado Nr. 7. do Pragi . .	216	385	—	5	9 1/2
Stado Nr. 8. nie rozkupiono					
Stado Nr. 9. do Berna .	101	445	—	—	10
Małe partyje rozkupiono.					

Z Wiédnia, dnia 20go sierpnia. Na tutejszym targu poniedziałkowym dnia 11. b. m. stał cetnar wołowiny na 46 zr., zaś na targu d. 18. b. m. na 45 zr. w. w. Mało wołów sprzedano na nogach, większa część poszła na wybicie (*Regie*). Na żadnym z tych targów nie doszła liczba wołów do 2000; na piérwszym bowiem było 1815, na drugim tylko 1518; z Galicyi było piérwszym razem do 800, a drugim razem nie wiele więcéj nad 400. Na przyszły miesiąc taxa urzędowa funta wołowiny ma być zniżona na 10 kr. m. k., atoli trudno aby ta niższa cena długo potrwała, bo wołów z Ga-

licyi idzie teraz coraz mniéj, Besarabija i Wołoszczyzna zamknięta, a Węgry nie czerpią zasobów swoich sitem Danaid. I oni ustaną.

Z Gdańska, dnia 18. sierpnia. Wiadomości z Anglii, są od przeszłego tygodnia dla kupców niezachęcające, albowiem ciepła pogoda w tym kraju znowu nastała, dają nadzieję iż zbliżające się zbiory pójdą lepiéj aniżeli się spodziewano. Mimo tego, ciągłe drożenie zboża na targach w Holandyi, utrzymuje ceny i u nas, a pokup ze spichrzów jest tak znaczny, że teraz co tydzień po tysiąc kilkaset łasztów łatwo odchodzi. Dziś płacono u nas łaszt przedniéj jasno-pstréj 133funt. pszenicy po 475 zł. pr., żyta 121ftgo po 282½ zł. pr.
(Preuss. Handl. Zeitung.)

Z Wrocławia, dnia 18. sierpnia. Od naszego jarmarku wiosennego na wełnę, przywozy były w stosunku do kupna tak znaczne, iż dzisiaj mamy na składach do 25,000 cetnarów. Kupcy z Francyi i Hamburga nie są już tak skwapliwi w nabywaniu u nas wełny, a za jagnięcą nie dają już wyższych cen jak w przeszłym roku. Polska wełna jednéj strzyży na cenę 66 do 73 tal. pr. za cetnar, ma jaki taki pokup. — Dość znaczne zapasy wełny na wszystkich placach handlowych i zatamowany nieco odbyt, zdają się być oznakami słabienia tego handlu, co nawet niebawem nastąpić musi, jeżeli ceny wełny i ceny wyrobów z niéj, nie zbliżą się do odpowiedniejszego stosunku. Wszak mniejsi fabrykańci od dawna już mniéj niż przedtém wyrabiają; więksi zaś będą musieli to samo uczynić, jeżeli teraźniejszy stosunek cen dłużéj potrwa.
(Preuss. Handl. Zeit.)

Z Krakowa dnia 21. sierpnia. Na naszych ostatnich targach płacono: za korzec pszenicy staréj do 33 złp. a nowéj do 32 złp., żyta do 27 złp., jęczmienia starego do 24 złp. a nowego do 22 złp., owsa do 11 złp., grochu do 32 złp., rzepaku 27 złp. 15 gr., ziemniaków 7 złp. Cetnar siana od 2 złp. 21 gr. do 3 złp. 12 gr., słomy od 3 złp. 24 gr. do 4 złp. 15 groszy.
(Gaz. Krak.)

Z Warszawy, dnia 19. sierpnia. Ceny zboża na ostatnich targach warszawskich były następujące: Korzec pszenicy do 28 złp., żyta do 20 złp., jęczmienia 20 złp. 18 gr., owsa 12 złp. 6 gr., ziemniaków do 9 złp. Garniec okowitéj 6 złp. 10 gr.

—— Według ostatniego kursu giełdy warszawskiéj, płacono za polskie Listy zastawne nowe (bez kuponu) po 99 złpol. 12 groszy za 100.
(Gaz. Warsz.)

Z Odessy, dnia 6. sierpnia. W skutek potrzeby pszenicy dla Anglii, i tém samém dość dobrego odbytu tego ziarna w Marsylii, Genui i Liwornie, zakupiono u nas tu w przeszłym miesiącu do 150,000 czetwert' pszenicy, po cenach o 1 do 1½ rub. assygn. w porównaniu z cenami poprzedzającego miesiąca na czetwercie wyższych. Z dniem 1. b. m. było tu w zapasie 850,000 czetwert' pszenicy; żyta zaś, jęczmienia, siemienia lnianego, owsa i kukurudzy było bardzo mało. Ceny są teraz takie: Czetwert' pszenicy miękkiéj $3^3/_4$ do $5^9/_{20}$, twardéj 4 do $5^3/_{20}$, żyta $2^7/_{25}$ do $2^{14}/_{25}$, siemienia lnianego $6^{13}/_{20}$ do $7^3/_{20}$ rubli śrebrnych.

Żniwa w Południowéj Rossyi wypadły w tym roku w ogóle dość skąpo, albowiem oziminy po największéj części chybiły.

—— *dnia 9 sierpnia.* Temi dniami był znowu bardzo wielki ruch w handlu zbożem. W trzech dniach zakupiono do 48,000 czetwert' pszenicy w cenie od 14 do 19½ rubli asygn.; największą część dla Anglii, zkąd polecenia mnożyć się zaczynają.

Żniwa zaczęły się, i pokazuje się, iż w naszéj okolicy, w Małéj Rossyi i w Besarabii plon będzie skąpy.

Do dzisiejszéj Gazety dołączone jest na oddzielnéj ćwiartce druku: „Doniesienie literackie księgarni J. Milikowskiego."

Redaktor J. N. Kamiński — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.
(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)